

Pilot uratował skoczka

#Lotnictwo wojskowe 20 lipca 2008

W ośrodku spadochronowym, w niemieckim Bad Lippspringe, pilot uratował skoczka, odcinając linki spadochronu głównego, które zahaczyły o gołeń podwozia. Musiał się przy tym wykazać dużą zręcznością: samolotem-bazą był Britten-Norman BN-2 Islander.

Od końca lat 1960, kiedy samolot został wprowadzony do produkcji, zbudowano 1280 Is

Do zdarzenia doszło w czwartek, w czasie treningu 6 brytyjskich żołnierzy (w ośrodku ćwiczą również cywile). 5 z nich wyskoczyło bez problemu. Ostatni, instruktor, zaczął się linkami zbyt wcześniej otworzonego spadochronu o gołeń podwozia. Znalazł się z tyłu samolotu, ciągnięty z prędkością ok. 220 km/h.

Pilot rozpoczął sekwencję lądowania, na szczęście stosunkowo szybko zauważył skoczka, wyrównał lot, przeszedł do tylnych drzwi, przeciął linki i w ciągu pół minuty ponownie znalazł się za sterami. Żołnierzowi udało się otworzyć spadochron zapasowy i bezpiecznie wylądować.

Wydarzenie to jest o tyle niezwykle, że Islander to górnopłat, ze stałymi goleniami podwozia, oddalonymi od kadłuba o ponad metr. Odcięcie linki wymagało wysunięcia z kadłuba praktycznie całego tułowia. Pilot, były brytyjski wojskowy, wolał zachować anonimowość, mimo oficjalnych podziękowań londyńskiego ministerstwa obrony.



Od końca lat 1960, kiedy samolot został wprowadzony do produkcji, zbudowano 1280 Islanderów. 750 egz. ciągle pozostaje w służbie. Wykorzystywany w Bad Lippspringe, to model BN-2T, napędzany dwoma silnikami turbośmigłowymi Allison 250-B17C o mocy 320 KM każdy. Standardowe wersje, z nieco słabszymi silnikami (2x260KM), mają prędkość maksymalną 273 km/h. Samolot o rozpiętości skrzydeł 15 m i maksymalnej masie startowej 3 t, jest przeznaczony do przewozu 9 pasażerów

Do zdarzenia doszło w czwartek, w czasie treningu 6 brytyjskich żołnierzy (w ośrodku ćwiczą również cywile). 5 z nich wyskoczyło bez problemu. Ostatni, instruktor, zaczął się linkami zbyt wcześniej otworzonego spadochronu o gołeń podwozia. Znalazł się z

tyłu samolotu, ciągnięty z prędkością ok. 220 km/h.

Pilot rozpoczął sekwencję lądowania, na szczęście stosunkowo szybko zauważył skoczka, wyrównał lot, przeszedł do tylnich drzwi, przeciął linki i w ciągu pół minuty ponownie znalazł się za sterami. Żołnierzowi udało się otworzyć spadochron zapasowy i bezpiecznie wylądować.

Wydarzenie to jest o tyle niezwykle, że Islander to górnopłat, ze stałymi goleniami podwozia, oddalonymi od kadłuba o ponad metr. Odcięcie linki wymagało wysunięcia z kadłuba praktycznie całego tułowia. Pilot, były brytyjski wojskowy, wolał zachować anonimowość, mimo oficjalnych podziękowań londyńskiego ministerstwa obrony.

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2025 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o